

## MON: SYSTEM IFF TO NIE PODSTAWOWY INTERES BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA

---

Inspektorat Uzbrojenia ogłosił przetarg na dostawę jedenastu okrętowych transponderów systemu identyfikacji radiolokacyjnej „swój-obcy” IFF w standardzie Mark XIIA. Pomimo że w Polsce jest tylko jeden producent tego systemu, firma PIT-Radwar, zdecydowano, że swoje oferty mogą również przedstawić firmy zagraniczne.

Zgodnie z informacją opublikowaną oficjalnie przez Inspektorat Uzbrojenia, Marynarka Wojenna ma otrzymać transpondery (urządzenia odzewowe) systemu IFF w wersji okrętowej. Odbiorcą nowych urządzeń ma być Komenda Portu Wojennego w Gdyni tak więc nowe urządzenia będą prawdopodobnie instalowane na okrętach należących do 3. Flotyli Okrętów lub stacjonujących w Gdyni.

Zamówienie dotyczy jedenastu sztuk transponderów z których osiem ma być zainstalowanych na okrętach. Zadanie ma zostać zrealizowane do 30 czerwca 2020 r. Wszystkie urządzenia mają być w standardzie Mark XIIA a więc mają działać również w najnowszym, utajnionym modzie „piątym”. Oficjalnie zaznaczono, że zbudowany w ten sposób system odpowiadający ma „zapewnić interoperacyjność w ramach NATO na poziomie 1 i 2 modu 5”.

Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia będzie przekazana tylko Wykonawcom zaproszonym do składania ofert. Inspektorat Uzbrojenia zakłada, że będzie pięć takich podmiotów, a więc dopuszcza sytuację, że zamówienia nie otrzyma PIT Radwar jedyny producent transponderów systemu IFF w Polsce. Zgadza się również, by ewentualnie dostawą zajął się pośrednik, który zainstaluje na polskich okrętach urządzenia wykonane nie w Polsce a „w jednym z państw członkowskich Unii Europejskiej, Europejskiego Obszaru Gospodarczego lub państwie, z którym Unia Europejska lub Rzeczpospolita Polska zawarła umowę międzynarodową dotyczącą tych zamówień w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa”.

**Czytaj też:** [System IFF był i powinien być produkowany w Polsce](#)

Jest to całkowite odejście od strategii działania Sił Zbrojnych RP sprzed ponad 20 lat, gdy uznano, że produkowanie w Polsce systemu identyfikacji radiolokacyjnej jest jednym z najważniejszych warunków uzyskania pełnej autonomii oraz jest bardzo ważne dla bezpieczeństwa państwa.

Teraz Inspektorat Uzbrojenia rozpoczął realizację postępowania zgodnie z Ustawą z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych. Oznacza to, że Ministerstwo Obrony Narodowej nie uznało na razie, by produkowanie systemu identyfikacji radiolokacyjnej „swój-obcy” było podstawowym interesem bezpieczeństwa państwa. „Na razie”, ponieważ dopuszcza się unieważnienie postępowania „w przypadku wystąpienia istotnej zmiany okoliczności realizacji zamówienia, rozumianej jako zmiana

założeń polityki Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, dotyczących obronności i bezpieczeństwa państwa”.

**Czytaj też:** [MSPO 2017: Polskie zdolności radiolokacyjne](#)

Obecnie liczyć się jednak będzie tylko oferta najkorzystniejsza ekonomicznie z uwzględnieniem kryteriów: ceny (z wagą 60) i gwarancji (z wagą 40). Przewagę mogą mieć więc te państwa, które produkują transpondery w dużych ilościach (np. firmy amerykańskie), a w gorszej sytuacji jest spółka PIT Radwar, która realizuje głównie zamówienia dla polskiej armii, a dodatkowo będzie musiała podnieść cenę o marżę dla Polskiej Grupy Zbrojeniowej (do której należy).

Inspektorat Uzbrojenia podjął się takiego sposobu realizacji postępowania w pełni świadomie, ponieważ przeprowadził wcześniej dialog techniczny w tej sprawie i zna bardzo dobrze zarówno produkty oferowane przez PIT Radwar jak i przybliżone koszty realizacji całego przedsięwzięcia.

**Czytaj też:** [Siedmiu chętnych na okrętowy IFF. Przemysł przedstawia kompetencje](#)

Termin składania ofert upływa 20 marca 2019 r.